

Zulowcy poszukiwali zaginionego samolotu MIG-29

Dodano: 19.12.2017

Zulowcy pomagali w odnalezieniu zaginionego wczoraj (18.12.br.) samolotu MIG-29, na terenie nadleśnictwa Mińsk (RDLP w Warszawie). Maszyna rozbiła się podchodząc do lądowania.



Informacja do leśników dotarła przez Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Teren, w którym zakładano, że zginął samolot to ponad 90 ha podmokłego i trudnego terenu, należącego do rezerwatu Witówki.

W akcji brali także udział pracownicy nadleśnictwa, m.in. komendant Straży Leśnej i dwóch leśniczych, **a także pracownicy ZUL.**

Już po dotarciu na miejsce wypadku okazało się, że MiG-29 spadł na teren lasu prywatnego.

Odnaleziono także pilota, który zdążył się katapultować przed katastrofą - przeżył, miał połamane kończyny.

Kolejnym zadaniem dla leśników i zulowców było ustalenie jak najlepszej alternatywnej drogi dojazdowej dla służb pogotowia, straży pożarnej oraz Żandarmerii Wojskowej.

Łącznie w akcji poszukiwania samolotu wzięło udział ok. 200 osób (Żandarmeria Wojskowa, policja i straż pożarna).

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.